

23 lutego 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

(Syr 4,11-19) Mądrość wywyższa swych synów i ma pieczę o tych, którzy jej szukają. Kto ją miłuje, miłuje życie, a kto dla niej rano wstaje, będzie napelniony weselem. Kto ją posiadzie, odziedziczy chwałę, a gdzie ona wejdzie, tam Pan błogosławi. Którzy jej służą, oddają cześć Świętemu, a miłujących ją Pan będzie miłował. Kto jej słucha, sądzić będzie narody, a kto do niej się przykłada, mieszkać będzie spokojnie. Kto jej zaufa, ten ją odziedziczy i posiadać ją będą jego pokolenia. W początkach powiedzie go trudnymi drogami, bojaźnią i strachem go przejmie, dręczyć go będzie swoją nauką, aż nabierze zaufania do jego duszy i wypróbuje go przez swe nakazy; następnie powróci do niego po drodze gładkiej i rozraduje go, i odkryje mu swe tajemnice. A jeśli by zszedł na bezdroża, opuści go i odda w moc jego upadku.

(Syr 4,11-19)

Mądrość wywyższa swych synów i ma pieczę o tych, którzy jej szukają. Kto ją miłuje, miłuje życie, a kto dla niej rano wstaje, będzie napelniony weselem. Kto ją posiadzie, odziedziczy chwałę, a gdzie ona wejdzie, tam Pan błogosławi. Którzy jej służą, oddają cześć Świętemu, a miłujących ją Pan będzie miłował. Kto jej słucha, sądzić będzie narody, a kto do niej się przykłada, mieszkać będzie spokojnie. Kto jej zaufa, ten ją odziedziczy i posiadać ją będą jego pokolenia. W początkach powiedzie go trudnymi drogami, bojaźnią i strachem go przejmie, dręczyć go będzie swoją nauką, aż nabierze zaufania do jego duszy i wypróbuje go przez swe nakazy; następnie powróci do niego po drodze gładkiej i rozraduje go, i odkryje mu swe tajemnice. A jeśli by zszedł na bezdroża, opuści go i odda w moc jego upadku.

(Ps 119,165.168.171-172.174-175)

REFREN: Obfity pokój miłującym Prawo

Obfity pokój dla miłujących Twoje Prawo,
i nigdy się nie potkną.
Przestrzegam Twoich postanowień i napomnień,
bo wszystkie moje drogi są przed Tobą.

Niech moje wargi rozbrzmiewają hymnem,
bo mnie nauczasz Twych ustaw.
Niech mój język opiewa Twoje słowo,
bo wszystkie Twe przykazania są sprawiedliwe.

Pragnę Twojej pomocy, Panie,
a Prawo Twoje jest moją rozkoszą.
Niech żyje moja dusza i niech Ciebie chwali,
niech mnie wspierają Twoje wyroki.

(J 14,6)

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

(Mk 9,38-40)

Apostoł Jan rzekł do Jezusa: Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami. Lecz Jezus odrzekł: Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami.

Komentarz

"Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodził z nami, jak w imię Twoje wyrzucał złe duchy i zabranialiśmy mu". Lecz Jezus odrzekł: "Nie zabraniajcie mu".

Zarazem nie sposób nie przypomnieć sobie, co Apostoł Jan napisał o doketach, którzy wyznawali wprawdzie Jezusa, ale Jezusa nieprawdziwego: "Wielu pojawiło się na świecie zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele ludzkim. Taki jest zwodzicielem i Antychrystem" (2 J 7; por. 1 J 4,1-3).

odobnie nie można powiedzieć, że wierzą w prawdziwego Jezusa ci, którzy uznają w Nim tylko proroka, kogoś na podobieństwo Mojżesza, Eliasza lub Jana Chrzciciela, kogoś dającego się porównać z Buddą czy Mahometem. Dzisiejsza Ewangelia mówi o tym, że w Jezusa autentycznie wierzy wielu tych, co nie należą do naszego Kościoła. Otóż, jeśli ktokolwiek wierzy w Jezusa prawdziwego, Syna Bożego i Zbawiciela, który jest naprawdę Bogiem i naprawdę człowiekiem - tę jego wiarę winniśmy uszanować. Warto wiedzieć, że tylko te Kościoły i Wspólnoty, które wyznają tę wiarę, mogą pełnoprawnie uczestniczyć w ruchu ekumenicznym.

Natomiast Sobór Watykański II następująco odpowiada na pytanie, jak pogodzić tę prawdę, że Chrystus założył tylko jeden Kościół ze smutną rzeczywistością, że istnieje wiele Kościołów, nieraz ze sobą skłóconych: Kościoły, również dystansujące się wobec Kościoła katolickiego, są z nim związane wiarą w tego samego Jezusa Chrystusa, tym samym chrztem, wsłuchiowaniem się w to samo Pismo Święte, a nieraz również tą samą Eucharystią i tą samą miłością do Najświętszej Matki.

o. Jacek Salij